

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszez. № 80181.

BANK ZWIĄZKU SPOŁEK ZAROBKOWYCH

Oddział Wileński

ul. Adama Mickiewicza 1

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje Banku Polskiego.

Dziś w sobotę
d. 16. II. r. b.

„Wieczornica Sztandarowa Sokola” z popisem gimnastycznym druhow i druhen oraz zabawą taneczną początek o g. 9 w:

Wejście wyłącznie za zaproszeniami.

BAL KOŁA MEDYKÓW U. S. B. Telefonem z Warszawy.

odbędzie się dnia 2 marca r. b.

(Od własnego korespondenta.)

BAL w salonach „APOLLO”

Zarząd K. M.

Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu toczyły się rozprawy nad ustawą o ochronie lokatorów.

Pos. Głabiński (Zw. Lud.-Nar.) opowiadając się za ustawą oświadczyl, że stronictwo jego czyni to nie w interesie kamieniczników, lecz w interesie państwa, miast oraz ludzi nie mających mieszkań. Mówca wskazał na braki proponowanej ustawy, mimo których jest ona pierwszym poważnym krokiem do rozwiązania sprawy i dlatego trzeba ją przyjąć.

Następnie przemawiał pos. Hausner (P. P. S.), który aczkolwiek wypowiedział się przeciwko ustawie, to jednak powstrzymał się od argumentów demagogicznych.

Dochody Skarbu w styczniu.

Dochody Skarbu Państwa w styczniu wyniosły z podatków 28.000.000 franków złotych.

Największe wpływy dał podatek przemysłowy—4 500.000 fr. zł., akcyza od spirytusu—4 000.000 fr. zł., podatek majątkowy—1 750 000 fr. zł., akcyza od cukru—1 750 000 fr. zł., od nafty 750.000 fr. zł., podatek dochodowy—660.000 fr. zł.

O dom związków socjalistycznych w Wilnie.

Wczoraj sejmowa komisja administracyjna rozważała wniosek nagły posła Pławskiego (P. P. S.) w sprawie rzekomo bezprawnego zajęcia przez policję lokalu związków zawodowych klasowych przy ulicy Żeligowskiego 4, w Wilnie.

Pos. Pławski domagał się usunięcia policji z tego lokalu i dyscyplinarnego ukarania winnych.

Dyskusja była bardzo żywa. Przeciwno dowodzeniom posła Pławskiego wystąpił pos. Zwierzyński, zgłaszając wniosek o przejściu do porządku dziennego nad tą sprawą.

Zabierali głos ponadto przedstawiciele rządu i posłowie Kiernik, Prager, Jaworowski i kilkakrotnie jeszcze Pławski i Zwierzyński.

Wniosek posła Pławskiego odrzucono, zaś wniosek posła Zwierzyńskiego został przyjęty.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

WARSZAWA, 15.2.24. (A. W.). Liczba akcjonarzy Banku Polskiego będzie niewątpliwie olbrzymia. Już wczoraj sięgała ona cyfry 1.892 osób, wczoraj zaś przybyło 1.000 akcjonariuszy od grupy pracowników P.K.K.P., którzy razem biorą 1 665 akcji. Z innych ugrupowań, które świeżo zapisały się na akcje Banku Polskiego notujemy: Kasa Przeworności pra-

cowników Wydz. Zaopatrywania m. Warszawy (52 akcje). Spółka pracowników H. telu Angielskiego (32 akcje). Warszawskie Two Handlu Herbatą (25 akcji). Dom Handlowy Fels Tea i S-ka (25), z osób prywatnych zapisali się m. in: poseł Kadłubowski, ks. poseł Nowakowski, Tadeusz Podkoliński i Fortunat Zdziechowski.

Napływ walut do P.K.K.P.

WARSZAWA, 15.2.24. (A. W.). Napływ walut do P.K.K.P. znacznie się zwiększył i wynosi 15 875 000 dolarów. Zwiększenie w pierwszej dekadzie lutego wynosi

8 872.000 dolarów. Jest to najpoważniejsze dotąd zwiększenie. W styczniu i pierwszej połowie lutego napływ walut w P.K.K.P. wynosił 6 milionów dolarów.

Pięciolecie prasy polskiej w Kownie.

KOWNO, 15.2.24. (A. W.). Z powodu pięciolecia codziennej prasy polskiej w Kownie „Dzień Kowieński” zamieszcza artykuł, w którym kreśli jej historię. Pierwszy dziennik „Głos Kowieński” ukazał się 9 lutego 1919 r. i po kilku mies. został zamknięty, zaś wydawcy jego stawieni przed sądem wojennym. Miejsce jego za-

jęła „Ziemia Kowieńska”, zamknięta przez władze w czasie akcji wyborczej do sejmiku ustawodawczego Litwy. Następnie władze zamknęły kolejno: „Dziennik Kowieński” i „Gazetę Kowieńską”. Obecnie od 10 sierpnia 1921 roku wychodzi „Dzień Kowieński”. Artykuł wlicza długi szereg retrosy i kończy konkluzją: „Przypomnijmy

sobie to, cośmy zdobyli: świadomość swej jedności i nieugiętej woli w dążeniu ku temu, co pozostanie zawsze przewodnią ideą — obronie praw Polaka na Litwie”.

Zycie ekonomiczne.

Frank złoty.
Kurs obowiązujący.

16 lutego	1,800,000 mk.
17 lutego	1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 11 do 17 lutego 1,800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 14 II 1924 r.

Dolary St. Zedn. 9.300.000 — 9.325.000.

Listy zastawne Wileń. Banku Ziem. 61.500.000.

Akcje Wileńsk. Banku Ziemskiego 45.000.000.

Warszawska giełda urzędowa z 15. II. Dolary kanad. 9.000.000, amer. 9.850.000—9 300.000, franki fr. 410 000—408.000, korony czeskie 264 500. Przekazy: New York 9.350 000 — 9.300 000, Londyn 40 350.000 — 39.850.000, Paryż 413 750—410.000, Wiedeń 131,75—131,00, Praga 268.000 — 266.000, Włochy 407.000—404 600, Szwajcaria 1.627.000 — 1 616 500 — 1.618 200, złoty frank 1.800.000, bony złote 1350000—1400000, pożyczka złota 14000000—14250000—14150000, miljonówka 775000—825000—750000, pożyczka dolarowa 6000000—6100000. Tendencja bez zmiany.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 25500—29000—28000, Bank Kredytowy 1000, Warszawskie Towarzystwa Fabryk Cukru 17250—16300—16750, Warszawskie Two Kopalń Węgla 19250—18500—19000 (setki), 20000—19750 (pięćdziesiątki), 21500 — 20250 (dwudziestki), 22500—21000 — 22000 (dziesiątki), 23500 (drobne). Cegielski 2800—2700—2800, Rudzki 6900 — 6600 (setki), 7000 — (pięćdziesiątki), 7300—7200 (dwadziestki), 8200 — (drobne), Starachowice 16250 — 15250—16200, B-cia Jabłkowsy 725—715—725, Parowozy 1900 — 2000, Lilpop 3200 — 2975 — 3000. Tendencja słaba.

WILNO, 15. II. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Złoto 51.250.000.

Weksle złotowe.

ŁÓDŹ, 15. II. (A. W.) Na rynku łódzkim wyraźnie daje się zauważyć powolne znikanie z obiegu weksli markowych. W łódzkim oddziale PKKP podaż weksli markowych spadła do minimalnej cyfry kilkuset weksli dziennie. Ostatnio cyfra nie przekraczała 300 sztuk dziennie. Natomiast liczba weksli złotych, przedstawionych do dyskonta dochodzi do 1.200 sztuk dziennie. Weksle te mają charakter typowych weksli kupieckich i opiewają nawet na drobne sumy kilkuset złotych.

WIECZORNICA „ROZWOJU”

w lokalu własnym—Trocka 11 m. 7 odbędzie się dziś d. 16 b. m.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

WSTĘP DLA CZŁONKÓW I ZAPROSZONYCH GOSCI.

Cena biletów 2 mil. i 1 milion dla uczącej się młodzieży.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE S. OŁKA AKCYJNA

Osuszenie, drenowanie, nawodnianie, użytkowanie torfowisk, stawy rybne. Budowle wodne, wyzyskanie sił wodnych, oczyszczanie wod. Budowa dróg. Budownictwo wiejskie, wykonywanie projektów i budowli wiejskich (dwory, stajnie, obory etc.) Pomiar dla celów regulacji serwitutów, parcelacji, komasacji, klasyfikacji podatkowej, potrzeb gospodarczych, hipotek i t. d. Dostawa dienów i in. artykułów technicznych.

Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30.

Przedstawiciel w Wilnie: Inżynier JÓZEF IWASZKIEWICZ.

Jagiellońska 8, m. 15, tel. 28).

Dnia 17 lutego b. r. w Niedzielę o godz. 18

w Sali Delegatury (ul. M. Magdaleny 2, I piętro)

odbędzie się ODCZYT pod tytułem:

Rozwój lotnictwa

i wojny powietrznej

wygłoszony przez majora Płodowskiego.

BANK MAZOWIECKI

przyjmuje zapisy i wpłaty na

AKCJE BANKU POLSKIEGO.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokalu, poleźnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położeniowym.
ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Samodzielną buchalterka

obznajomiona z bankowością zamieni posadę. Referencje i świadectwa poważne. Oferty pod lit. „Jot.” w Administracji „Dziennik Wileński”. Dominikańska 4.

MOTOR

„Perkun” 7 KM do sprzedania. Dowiedz się w fabryce Jagiellońska Nr. 11

DOKTOR D. JEDWABNIK
Chor. wewnętrzne (spec. płuc i serca) Przeprowadził się na ul. Wileńską № 25 przyjm. od 4—6 wiecz.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim”

Raport Hiltona Young'a o Polsce.

WARSZAWA, 14 lutego.

W październiku przybył do Polski zaproszony jeszcze przez rząd Wł. Sikorskiego w charakterze eksperta, w towarzystwie swych pomocników pp. Nixona i Pensena, komandor Hilton Young, jeden z specjalistów angielskich w dziedzinie finansowej. Bawił on w Polsce przez kilka tygodni, aż do czasu wyborów angielskich, podczas których kandydując z ramienia partii liberalnej nie zdobył mandatu.

Zaraz po przybyciu, na konferencji prasowej komandor Young oświadczył, iż misja jego posiada charakter doradczy, iż o stanie finansowym państwa nie może nie powiedzieć konkretnego, iż państwo polskie posiada wszelkie warunki świetnego rozwoju gospodarczego i zapowiedział, iż po zakończeniu swych prac podzieli się z prasą swymi sądami o Polsce. Podczas układania budżetu przez min. Kucharskiego było publicznie tajemnicą, iż na tem tle doszło do znaczących nieporozumień przy omawianiu budżetu ministerjum wojny, a częściowo oświaty, iż również silne dysharmonie wynikły w poglądach na tworzenie Banku Emisyjnego i na pogląd co do czasu jego powołania do życia.

Na okres wyborczy p. Young wyjechał do Anglii, ale na miejscu działali jego pełnomocnicy pp. Nixon i Pensen. Komandor po powrocie zastał już sanację skarbu daleko posuniętą, skrócił przeto czas swego w Polsce pobytu do kilku tygodni i przed paru dniami opuścił kraj, żegnany uroczystością bankietem przez premiera Grabskiego.

Wprawdzie widocznie już nie miał czasu podzielić się z prasą swymi spostrzeżeniami, nie mniej jednak pozostawił komandor Young min. Grabskiemu raport, wyrażający jego pogląd na stan rzeczy obecny i perspektywy na przyszłość. Raport ten jest to obszerna, 70-cio stronicowa broszura, opatrzona tablicami porównawczymi.

Hilton Young wskazuje jako przyczynę niedomagań Polski: zniszczenie wojenne i dezorganizacja wojną wywołana, a dalej podział Polski na trzy zupełnie odrębne systemy ustawodawcze i administracyjne, sprzeczne często z duchem narodu, powodujące brak ukwalifikowanych urzędników.

Dobre funkcjonowanie systemu skarbowego zależy od: przyzwyczajenia ludności do świadczeń podatkowych (Polska posiada trzy, lub raczej cztery systemy podatkowe), od poczucia odpowiedzialności u społeczeństwa za skarb i od dobrych urzędników. Stosunki w Polsce w skutek niewoli tym warunkom zgoła nie odpowiadają. Dodajmy nadto trudności ekonomiczne, utratę dawnych rynków a brak nowych, system kolejowy — p. Young podkreśla konieczność odpowiedniego połączenia Górnego Śląska z Polską — a wreszcie zbyt szybka odbudowa i reformy, co wywołało duże ciężary finansowe.

Ale kraj posiada naturalne warunki rozwoju. „Jest tu — pisze komandor Young — bogactwo naturalne, bogactwo zorganizowanego przemysłu, i bogactwo, które tkwi w charakterze pracowitego i uzdolnionego ludu”. Kraj posiada możność utrzymania się przez własną produkcję, handel zagraniczny — spełnia istotne warunki dla zdrowia ekonomicznego państwa i dla stałości waluty. Poza tem Polska ma mały dług państwowy i nie posiada ciężaru zobowiązań.

Najistotniejszą przyczynę niedomagań finansowych Polski Hilton Young widzi nie w stanie gospodarczym kraju, nie w jego bilansie handlowym, ale w spadku marki, którego nie wywołał zewnętrzni nieprzyjaciele Polski ani ruina marki niemieckiej ani wreszcie spekulacja, ale — inflacja. Ona stała się powodem braku gotówki, trudności finansowych i tych wszelkich kłopotów, w jakie uwikłała się Polska.

Inflacja wypluwa wskutek deficytu budżetowego. By ją usunąć,

trzeba: zmniejszyć wydatki, pomnożyć dochody przez opodatkowanie, uzyskać pieniądze z pożyczek.

Najskuteczniejszą metodą, jakkolwiek bardzo niepopularną, to zastosowanie najsurowsze zasady oszczędności. Young jednak podkreśla, iż musi się ją zastosować z największą siłą, gdyż deficyt jest najgorszym wrogiem wszelkiej reformy społecznej w Polsce.

Nie wystarczy atoli zastosować dany środek oddzielnie, muszą być wszystkie skoordynowane. Pierwsze miejsce przypada redukcji wydatków, drugie pożyczkom, trzecie zwiększeniu dochodów. Wreszcie należy wprowadzić zdrowy pieniądź. Sama reforma monetarna nie wystarczy. Jeśli będzie deficyt, musi być inflacja. Trzeba czekać z nowym pieniądzem, dopóki inflacja nie będzie wstrzymana. Nieodzowny jest zatem budżet zrównoważony, i bezdeficytowy.

Dotychczasowe budżety, oparte na marce, spadającej w kursie, musiały być z natury rzeczy nie-realne. W obecnych warunkach budżety roczne są mało realne. Praktyczniejsze jest stosowanie budżetów miesięcznych co zresztą zostało już urzeczywistnione. Było to możliwe dzięki ustawie o pełnomocnictwach, a jednomyślności, z jaką ją uchwalono, stanowi dobrą wróżbę na przyszłość.

Od wniesienia budżetu do Sejmu wprowadzono w życie waloryzację, uchwalono ustawę o pełnomocnictwach, przyduszone śrubą podatkową, wydzielono budżet kolejowy. Grudzień i styczeń zamknięto z dużym deficytem, lepsze widoki mamy na luty. Opierając się one przedewszystkiem na podatku majątkowym, częściowo zaś na waloryzacji. Young przestrzega przed zbyt wielkimi nadziejami na podatek majątkowy, a to wskutek trudności poboru. Równowagę w lutym można osiągnąć dzięki nadzwyczajnym wysiłkom, będzie to atoli równowaga nienormalna. Powinna ona stanowić wstęp do równowagi normalnej. Maximum dochodów Hilton Young oblicza na 800 do 900 milionów złotych rocznie. Trzeba dlatego zredukować odpowiednio rozchody, aby wynosiły do 72 milionów miesięcznie, a gdy pożyczki przyniosą spodziewane rezultaty, to wtedy będą trwały widoki uzyskania normalnej równowagi.

Podatki w Polsce nie są wysokie. Trudność tkwi nie w zdolności ich opłacenia, ale w umiejętności ich należnego ściągnięcia.

Co do oszczędności, to Hilton Young dyskretnie uchyla się od wydawania sądu o budżecie ministerjum spraw wojskowych, podkreślając, iż o tem może tylko decydować opinia mężów stanu danego kraju, ale wskazuje przedewszystkiem na koleje. Uważa, iż gdyby nawet obecna waloryzacja kolei nie przyniosła oczekiwanego wyniku należy podnieść ceny transportu, zwłaszcza, że koleje polskie są tańsze od kolei państw sąsiadnich. Ponadto państwo winno się wyżyć różnymi przedsiębiorstw. Począty i telegrafy należy zatrzymać, byle przynosiły dochód, tak samo jak w ręku państwa powinny pozostać drukarnie państwowe, zakłady amunicyjne, ale zdrojowiska, fabryki, kopalnie, rurociągi, udziały państwa w przedsiębiorstwach przemysłowych winny być, albo wydzielone, albo sprzedane.

Co do reformy walutowej i Banku Emisyjnego Young podnosi konieczność najmniejszego w nim zainteresowania państwa; ewentualny udział państwa winien być rychło wycofany. Przejście na nową walutę może być dokonane w chwili, gdy się ma pewność równowagi.

Zaspokoić deficyt to najpierwsza konieczność. Przez zaciąganie pożyczek można zmniejszyć inflację. Pożyczki wewnętrzne są lepsze od zagranicznych, bo nie wyciągają pieniędzy z kraju, ale muszą być oparte na podstawie złota. Trzeba wzbudzić zaufanie do pożyczek, a wówczas złoto popłynie samo. Dopiero, gdy się będzie po-

siadało trwałe podstawy, będzie można liczyć na pomoc obcą. Przy uzyskaniu pożyczki zagranicznej nie należy się wahać z zastawieniem swego majątku np. monopolu tytoniowego, solnego, można użyć tu lasów państwowych, dochodów z cel lub podatków spożywczych. Na koleje żelazne można uzyskać zabezpieczenie dla pożyczki, albo nawet można je oddać grupie finansowej na pewien czas wzamian za fundusze.

Dobre Polska zrobiła, iż wstąpiła na drogę uzdrawiania stosunków własnym wysiłkiem. I dlatego celu trzeba poświęcić wszelkie wysiłki. Gdyby one zawiodły, musi się uciec do pomocy obcej, ale będzie ona — jak poucza — bardzo przykra i bardzo trudna. Boć przecie wierzyciele zagraniczni wymagają, aby oni sami wykonywali skuteczną kontrolę nad wydawaniem funduszy, których dostarczyli, i nad ogólną po-

lityką uczynającego państwa w zakresie waluty i budżetu. Jest to ustępstwo, o którym żaden kraj nie może myśleć bez najwyższej odrazy i chyba tylko jako ostatnim ratunkiem.

Temi groźnemi słowami Hilton Young kończy swój raport.

Wierzmy, że do ostatniej ewentualności nie dojdzie. Program, który wykonywują i minister Kucharski i minister Grabski jest dalszym rozwinięciem i konkretyzowaniem programu nakreślonego podczas konferencji belwiderskiej z początkiem przyszłego roku. Zasadę oszczędności, nairealniejszy środek sanacji, wedle Younga zastosował Kucharski w całej bezwzględnej rozciągłości i dzisiaj zaczynamy już zbierać owoce przeprowadzanych energicznie zarządzeń, wydawanych na zasadzie ustawy o pełnomocnictwach.

Hier. Wierz.

Dyskusja nad exposé ministra Zamoyskiego.

WARSZAWA, 15.2. (Pat.) —

Posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych w dniu 15 b. m. rozpoczęło się o 11-ej przed południem pod przewodnictwem p. Dąbskiego. Komisja kontynuowała dyskusję nad exposé wygłoszonym na ostatnim posiedzeniu komisji spraw zagranicznych. Pos. Reich (Koło Żydowskie) oświadczył, że nie będzie wdawał się w polemikę z exposé p. ministra, albowiem z exposé ministra spraw zagranicznych nie należy polemizować. Jednakże wywody p. ministra Zamoyskiego zawierały rzeczy, które zawsze mogą być wypowiedziane i zawsze były dobre. Zdaniem mówcy nienależyce zdajemy sobie wszyscy sprawę z nowych problemów, które zmieniają politykę europejską. Co do stosunków do Ligi Narodów należy ustalić, jakim jest nasze stanowisko w sprawie rozbudowy Ligi Narodów. Sprawa Ligi Narodów łączy się z innymi ważnymi dla nas sprawami, jak zapowiadana sprawa rewizji pewnych traktatów, która okazać się może dla Polski niebezpieczna. Stąd, ażeby przeciwstawić się tej rewizji, Polska musi sama obserwować swe traktaty, idzie tu przedewszystkiem o sprawę traktatu o mniejszościach narodowych.

Następnie przemawia pos. Lieberman, który zaznacza, że p. minister spraw zagranicznych

slusnie rozpoczął swe exposé od dominującego w polityce europejskiej faktu, którym jest uznanie Rosji Sowieckiej. Rosja zasiadła znowu w koncercie europejskim. Z tego faktu należy wysnuć konsekwencję. Jeżeli chcemy robić dobrą politykę w stosunku do Anglii, musimy wyczuć nową linię polityki angielskiej.

W zakończeniu swego przemówienia mówca oświadczył: „Do osoby p. ministra odnosimy się bez uprzedzeń i każda akcja p. ministra, zdążająca do wzmocnienia pokoju i zapewnienia Polsce znaczenia poprzemy.

Pos. Dąbski uważa exposé p. Ministra za niezadawalną. Nie znaczy to jednak aby mówca i jego stronnictwo zachowali wobec p. ministra stosunek negatywny.

Dalej mówca oświadcza się za utrzymaniem równych i równomiernych przyjaznych i bliskich stosunków z Anglią i Francją. Bliskie stosunki z Anglią są dla Polski ważne ze względu na zabezpieczenie naszych granic wschodnich, jak również na ułożenie naszych stosunków z Gdańskiem.

Ponieważ minister Zamoyski ze względu na obecność w Warszawie gości bałtyckich musiał o g. 1 po południu opuścić posiedzenie komisji dalszą dyskusję nad exposé ministra odroczone do wtorku.

Finlandja a konferencja bałtycka.

HELSINGFORS, (W. I. L. B. I.)

Szwedzka prasa ogłasza wywiad z ministrem spraw zagranicznych Finlandji w sprawach polityki zagranicznej. P. minister stwierdza, że jedyną metodą postępowania Finlandji jest ścisłe przestrzeganie neutralności. Stan polityczny Europy w obecnej chwili jest pozabawiony równowagi, Finlandja zaś bynajmniej nie ma zamiaru być igraszką wypadków, co stać by się mogło w razie przystąpienia jej do którejś ze stron zmagających się. Nie może być mowy nawet o sojuszu Finlandji z państwami bałtyckimi i Polską, gdyż niektóre z tych państw nie uregulowały wzajemnych stosunków i zawsze możliwe są pomiędzy

niemi konflikty. Zachowanie obecnego status quo nad Bałtykiem ważna jest nie tylko dla państw bałtyckich i Skandynawji ale i dla całej Europy. Finlandja winna wspólnie z innymi państwami oderwanymi od dawnej Rosji stać na straży swej niezależności, co osiągnąć da się bez zawierania specjalnych wojennych umów. Jeżeli chodzi o stosunek do konferencji warszawskiej, to Finlandja, biorąc w niej udział, ograniczy się do omawiania spraw mogących przynieść ogólne społeczne korzyści państwu uczestniczącym i bynajmniej nie ma zamiaru wyprzedzać się za zawarciem chociażby nawet obronnego sojuszu.

Buta sowietów.

Litwinów o uznaniu S.S.S.R.

MOSKWA, 15.2.24. (A. W.)

Zastępca komisarza do spraw zagranicznych, Litwinow, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy zagranicznej w Moskwie. Na wstępie Litwinow podkreślił, że najwyższy czas już nadszedł, aby rozwinąć panujące w Europie iluzje, jakoby uznanie de jure sowietów przyniosło korzyść jedynie republikom sowieckim. Uznanie potrzebne jest tak samo jednej jak i drugiej stronie, dlatego też odmowa uznania nie może być dostatecznym argumentem dla rządu sowieckiego, który mógłby skłonić go do pójsicia na drogę ustępstw wobec żądań państw zachodnio-europejskich. Litwinow podkreśla, że w pewnej mierze iluzje te rozwinęły Anglija i Włochy. Mimo to jednak panują one jeszcze nad

umysłami niektórych działaczy państwowych Europy Zachodniej. Litwinow z ironją zaznacza, że nawet niektóre mniejsze państwa, nie widząc komizmu swej sytuacji, w dalszym ciągu uzależniają uznanie sowietów od przedsięwzięcia udzielenia im pewnych ulg i korzyści. Zdaniem Litwinowa, państwa te zupełnie nie rozumieją, że jeżeli dawniej rząd sowiecki tego rodzaju żądaniem tylko kategorycznie odmawiał, to obecnie nawet nie chce ich wysłuchiwać. Odpowiedź Sowietów brzmi obecnie: „żadnych pertraktacji i żadnych przednich konferencji”. Uznanie powinno być bezwarunkowe i bez zastrzeżeń. Litwinow z dumą podkreśla, że rząd sowiecki znajduje się obecnie w stosunkach normalnych z Niemcami, Anglią, Wło-

chami i prawie wszystkimi sąsiadami na Zachodzie, a więc z Polską, Łotwą, Estonją, Litwą i Finlandją. Daje to sowieckim republikom zupełnie dostateczne pole działalności handlowej i do stosunków gospodarczych. Państwa te, zdaniem Litwinowa, w zupełności mogą być odbiorcami całego eksportu surowca i w zupełności są w stanie zaopatrzyć rynek sowiecki w niezbędne dlań towary. Litwinow zaznaczył dalej, że znaczenie międzynarodowe republik sowieckich wzrosło tak dalece, że obecnie dla mniejszych państw stosunek rządu sowieckiego do nich nawet z punktu widzenia politycznego nie może być obojętny. Istnieją nowe organizmy państwowe, jak np. Czechosłowacja, Jugosławia, i inne które winny uzyskać uznanie ze strony rządu sowieckiego. Rząd sowiecki gotów jest zasądzić i faktycznie uznać te państwa bez wszelkich zastrzeżeń i warunków, ale żąda tego samego i od nich. Litwinow wymienia szereg państw z którymi Rosja Sowiecka nie jest w normalnych stosunkach dyplomatycznych, lecz które faktycznie już dawno uznały republiki sowieckie. Takimi państwami są Austria, Węgry i Bułgaria, które w swoim czasie zawarły z rządem sowieckim traktat brzeski. Jeżeli traktat ten obecnie jest anulowany, to nie znaczy wcale, że uznanie de jure straciło swoją siłę, tembardziej, że uznane de jure państwo nie wymaga uznania po raz drugi. W danym wypadku może być tylko mowa o odnowieniu stosunków dyplomatycznych. Litwinow wstrzymał się od omawiania stosunków Francji do Rosji Sowieckiej, natomiast zaatakował Szwecję i Amerykę, z powodu ich niechęci uznania Rosji Sowieckiej. Wywiad Litwinowa odznaczał się wyjątkową pewnością siebie.

Dzień polityczny.

Anglija i Niemcy.

O konferencji posła niemieckiego w Londynie z Mac Donaldem donoszą dzienniki, iż poseł angielski poinformował premiera niemieckiego o treści memorandum złożonego w Paryżu i Brukseli. Dalej donoszą pisma, że na konferencji poruszono kwestję, którą zajmował się w Berlinie komitet rzeczoznawców, pomiędzy innymi powstała sprawa Banku Emisyjnego. Według informacji dzienników niemiecki Bank Emisyjny będzie miał dyrektora Niemca, zarząd zaś będzie składał się częściowo z Niemców, częściowo z przedstawicieli mocarstw sojuszników. Poza tem ma być utworzony specjalny wydział, który pod kontrolą sojuszników zajmować się będzie sprawą wyplat odszkodowawczych. Rzeczoznawca włoski Flora oświadczył, iż utworzenia niemieckiego Banku Emisyjnego spodziewać się można w przeciągu trzech miesięcy.

Sprawa Klajpedy.

Pan Norman Davies przewodniczący komisji Ligi Narodów w Klajpedzie przybył dzisiaj rano z Klajpedy do Warszawy i odbył naradę z panem min. spraw zagranicznych p. Maurycem Zamoyskim. W piątek o g. 7 w. p. Norman Davies odbył konferencję z przedstawicielami prasy warszawskiej, na której udzielił wywiadu, w którym oświadczył, że zadaniem komisji było zebranie materiału, który posłużył ma za podstawę do ostatecznej decyzji Ligi Narodów. P. Davies oświadczył, że Komisja w swym raporcie projektuje takie rozstrzygnięcie kwestji, któreby w jak najsprawiedliwszy sposób uwzględniło interesy obu państw t. j. Polski i Litwy. Ponieważ Komisja już zebrała materiał do raportu należy oczekiwać, że Rada Ligi Narodów po weźmie decyzję jeszcze w marcu. Przechodząc do obecnej sytuacji Klajpedy, p. Davies podkreślił, że ludność Klajpedy domaga się bezwzględnie szerokiej autonomii, którą uważa za warunek pomyślnego rozwoju. Zaznaczyć należy, że członkowie komisji nie zatrzymywali się w Warszawie i nie prowadzili żadnych pertraktacji z rządem polskim.

Konferencja państw bałtyckich.

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Od stycznia 1920 r. periodycznie co pół roku odbywają się zjazdy ministrów Polski, Estonji, Finlandji i Łotwy. Po raz trzeci ministrowie zbierają się w Warszawie.

Jako od instytucji stałej trudno się spodziewać po konferencji nadzwyczajnych ewenementów, raczej należy ją oceniać jako dalszy etap w zbliżaniu się wzajemnym państw bałtyckich, posiadających wiele interesów wspólnych i politycznych i gospodarczych.

Co do zagadnień gospodarczych, to wyłaniają się na ich czoło wzajemne stosunki handlowe. Toczą się obecnie rokowania o zawarcie traktatów gospodarczych Polski z Łotwą i Estonją. Niewątpliwie konferencja przyspieszy ich przebieg i ich zawarcie.

Równie ważne jest zagadnienie wspólne dla wszystkich państw: zagadnienie tranzytu z Rosji i do Rosji. Rokowania państw poszczególnych z Rosją w tej dziedzinie nie są jeszcze zakończone, a doniosłość tego zagadnienia mówi sama za siebie.

Dodajmy do tego sprawę konwencji arbitrażowej, globalnej, w celu ułatwienia współpracy w dziedzinie gospodarczej — a będziemy mieli kompleks zagadnień ekonomicznych, domagających się rozwiązania.

Druga sfera zagadnień wspólnych — to polityczne.

Blok Polski i państw bałtyckich zarysował się niejednokrotnie. Klasycznie uzewewnętrzniał się w Lidze Narodów i w rokowaniach z Rosją sowiecką o traktat nieagresji (niezaczepiania).

Na terenie Ligi Narodów głos pojedynczego państwa — poza mocarstwami — waży stosunkowo niewiele. Dlatego też państwa występują zablokowanemu zespoleniom dla przeprowadzenia swych zamierzeń. Mamy tedy do czynienia z blokiem Małej Ententy, blokiem państw południowo amerykańskich; analogiczny blok tworzyła Polska z państwami bałtyckimi. Pracę wspólną na tym terenie trzeba prowadzić dalej i pogłębiać.

Jako blok występowały wszystkie te państwa w rokowaniach z Rosją sowiecką, prowadzonych w

odpowiedzi na jej pomysł traktatu niezaczepiania, wysunięty w roku 1922. Ustaliły one wówczas wspólną platformę i wysunęły łącznie wspólne propozycje, co do których porozumienia z Rosją nie osiągnięto.

WARSZAWA, 15 II (Pat.) Dzisiaj w południe w Min. Spraw Zagranicznych Estonji p. Ackel przyjął prasę warszawską. Pan minister przedstawił w krótkim szkicu swe poglądy na zewnętrzne położenie Estonji i jej stosunek do sąsiadów. Pan Ackel podkreślił, iż Estonja z Polską łączy bardzo doniosłe interesy gospodarcze i że w polityce swojej będzie dążyła do zacieśnienia stosunków z Polską i ze Związkiem Bałtyckim. Z Rosją Estonja utrzymuje dobre stosunki, mając do wyjaśnienia jednak cały szereg kwestji. Co do Litwy kowieńskiej, to pan minister stoi na stanowisku, iż Litwa dla Estonji jest znakomitym rynkiem zbytu. Litwa kowieńska zaproponowała Estonji odbycie wspólnej konferencji i propozycja ta została przyjęta. Co się tyczy stosunków litewsko-polskich, p. Ackel między innymi zaznaczył, iż pragnąłby, aby stosunki te jaknajprędzej się wyrównały. W końcu oświadczył, iż małe narody wiele oczekują od Ligi Narodów i pragną z nią współpracować. Następnie odbyła się konferencja z ministrem spraw zagranicznych Łotwy p. Sehja, który między innymi zaznaczył: Polityka Łotwy posiada dwie linje przewodnie: pokój i bezpieczeństwo.

Łotwa widzi co do tego największą gwarancję we współpracy z sąsiadami, we wzajemnym porozumieniu i w udzielaniu sobie wzajemnie pomocy. Następnie przedstawił p. minister wewnętrzne położenie Łotwy i zakomunikował, że Łotwa przystępuje obecnie do zawarcia traktatu handlowego i przyjaźni ze Stanami Zjednoczonymi. Konferencja warszawska zdaniem ministra cele swe zrealizuje, wszyscy bowiem jej uczestnicy ożywieni są jaknajlepszymi chęciami. Co do sprawy wyłączenia majątków polskich według przekonania ministra rząd w stosunku do polskiej własności idzie bardzo w kierunku jej życzeń.

Ministerstwie, drogą powołania Generalnego Dyrektora Kolei Żelaznych, który ma odpowiedzialnie przed Ministrem, fachowo zarządzać kolejami, któremu mają być podporządkowane, zreformowane obecnie, Departamenty M. K. Ż. i Dyrekcje.

3) Projekt podziału Dyrekcji winien być szczegółowo zbadany, celem ścisłego ustalenia ilości Dyrekcji, ich granic odpowiednio do warunków i napięcia ruchu, oraz przewozów, odpowiadało do ekonomicznych rejonów, stwarzając Dyrekcje terytorjalnie zaokrąglone, które by dawały rękojmę najlepszego wyzyskania taboru, wykorzystania, w razie trudności przewozowych, kierunków okólnych, wreszcie najlepszego administrowania.

4) Dla opracowania spraw ogólnych i wspólnych dla wszystkich dziewięciu Dyrekcji — stworzyć, za przykładem niemieckim — Dyrekcję do Spraw Wspólnych, równorzędną hierarchicznie Dyrekcjom Kolejowym, bez przydzielonych lioj kolejowych. — Obecnie, sprawy wspólne i ogólne są dziesięć razy równolegle opracowywane w dziewięciu Dyrekcjach, co wywołuje dużą, nieprodukcyjną pracę, potrzebę utrzymywania zbędnego personelu, a co za tem idzie, także dużych kosztów.

5) Dla organizacji Dyrekcji, winien być zastosowany system Wydziałowy, możliwie daleko idący w specjalizacji pracy poszczególnych Wydziałów. Dyrektorowie Wydziałów winni otrzymać możliwie większą samodzielność przy decydowaniu spraw, wchodzących w zakres kompetencji Wydziałów.

6) Dla administracyjnego podziału linji w Dyrekcjach winien być przyjęty, nie system podłużny (francuski), a — poprzeczny (amerykański), stwarzając Oddziały linjowe, w skład zarządu których mają wchodzić linjowe organa pierwszej instancji. Działalność organów linjowych pierwszej instancji w Oddziale koordynuje zwierzchnik odpowiedzialny za całokształt pracy w obrębie oddziału Zarząd Oddziału winien się mieścić pod jednym dachem.

7) Kompetencje organów I instancji (Oddziałów), II instancji (Dyrekcji) i III instancji (Ministerstwa) muszą być ściśle ustalone, w celach zaś, możliwie giętkiego aparatu i sprężystości zarządu, należy I instancji dać możliwie większe pełnomocnictwa.

Oto są zasady, na których, według jednogłośnie przyjętej uchwały Prezesów Dyrekcji, winna się opierać organizacja kolejnictwa w Polsce i należy tylko wyrazić życzenie, aby te zasady, możliwie prędzej były wprowadzone w życie i aby nareszcie nasze kolejnictwo otrzymało jednolitą organizację. (—)

Sejm i Rząd.

Interpelacja w sprawie mniejszości na Litwie.

Odpowiedź Ministerjum Spraw Zagranicznych na interpelację p. Wędrzickiego i towarzyszy w sprawie mniejszości narodowych na Litwie Kowieńskiej zawiera następujące wyjaśnienia: Jakkolwiek sejm litewski nie ratyfikował a tylko przyjął do wiadomości podpisaną przez przedstawiciela litewskiego deklarację o mniejszościach narodowych Rada Ligi Narodów uważa takie zobowiązania do wykonania warunków zawartych w deklaracji za wystarczające. Zważywszy, że strona prawna takiego załatwienia sprawy następczy mogłaby pewne wątpliwości Min. Spraw Zagranicznych i instrukcja z dnia 20 stycznia 1924 r. poleciło delegacji polskiej przy Lidze Narodów złożyć w Sekretarjacie Ligi notę wskazującą na pomijanie niedokładności natury prawnej. Na zapytanie interpelacji czy przedstawiciel Polski przy Lidze Narodów złożył protest w imieniu Polski z powodu oświadczenia p. Galwanuskasa. Min. Spraw Zagranicznych wyjaśnia, że protest taki złożony być nie mógł, bowiem p. Galwanuskas złożył te oświadczenie przed Radą Ligi, na posiedzeniu zwołanem specjalnie

w tym celu. Delegat zaś Polski na specjalnych posiedzeniach Rady nie był, gdyż Polska nie wchodzi w skład Rady Ligi Narodów.

Wiadomości telegraficzne.

Wyrok w sprawie dr. Sadowskiej. WARSZAWA, 15 II (A. W.) W piątek po południu zapadł wyrok w sprawie doktora Sadowskiej przeciwko „Expresowi Porannemu”. Redaktor Plewiński został skazany na zasadzie art. 536 na tydzień aresztu. Za rozgłaszanie świadomości fałszywych wieści, podkopujących zaufanie do działalności doktora Sadowskiej jako lekarza został uniewinniony.

Liczba bezrobotnych w Polsce. WARSZAWA, 15 2.24. (A. W.) Liczba bezrobotnych w Polsce w

pierwszej połowie lutego będzie wynosiła mniej niż 4 tysiące, więc utrzyma się na poziomie roku ubiegłego, kiedy liczba bezrobotnych wynosiła 6 tysięcy.

Czechosłowacja uzna sowiety. Berliński poseł Czechosłowacji zapytany, kiedy Czechosłowacja uzna Sowietów oświadczył, że nastąpi to niezwłocznie ponieważ uchyliły to już Anglja i Włochy. Gdyby nawet Francja nie znała Rosji to Czechosłowacja to uczyni. Anglja będzie miała nowego ministra Spraw. Zagr.

Ze względu na słaby stan zdrowia Mac Donald, który jednocześnie piastuje resorty premjera oraz ministra spraw zagranicznych oczekiwane jest w najbliższej przyszłości mianowanie ministra spraw zagranicznych.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— Kwesta. W niedzielę, dnia 17 lutego odbędzie się kwesta uliczna na rzecz schroniska tuberkulicznych, utrzymywanego przez Tow. Pań Mił. św. Wincentego & Paulo. Komitet urządzający zbiórkę zwraca się gorąco wezwaniem do społeczeństwa, z prośbą o ofiarność dla tych najniebezpieczniejszych, których los pozbawił nie tylko zdrowia, lecz jeszcze im poskąpił chleba czarnego. Głód, zimno wdzierają się przepomocą do Schroniska, a chore wynędzniałe proszą z cichą skargą o litość, o miłosierdzie. Użalecie się ich nędzy.

— Za nadmierne pobieranie cen. Władze administracyjne w trybie kontroli nad handlem w ciągu ostatnich dni pociągnęły znowu szereg osób do odpowiedzialności za nadmierne pobieranie cen. Przeważnie seigana jest spekulacja na sprzedaży chleba. Ogółem dotychczas sporządzono około 60 protokółów. Prócz tego pociągnięto do odpowiedzialności kilkanaście osób za nieujawnianie cen na towarach i brak cenników.

— Sprawa rzeźni i rynków mięsnych. Sprawa sanacji stosunków w rzeźni miejskiej wymaga od dawna energicznego wglądu władz. Nie wnikając na razie w merytoryczną sprawę tej kwestji, chcielibyśmy zwrócić uwagę na anormalne stosunki, panujące na rynku Stefańskim, gdzie od sprzedawców związek robotników (z ul. Gubernatorskiej) pobiera takie same ceny jak na rzeźni za zabicie i opracowanie sztuki byłaby lub nierogacizny. Tylko za to, że robotnicy znieśli z wozu do ostemplowania daną sztukę i wniosli z powrotem, kupiec musi płacić niezwykle wysoki haracz. Jest to wyzysk, na który zwrócić winny uwagę nasze władze.

Odczyty.

— Odczyt w Stowarzyszeniu Chrześc. Narod. Naucz. szkół powsz. w Polsce wygłosi p. Ciozda, dyrektor polskiej Macierzy Szkolnej na temat: „Z zagadnień myśli narodowej” — Uprasa się członków Stow. o punktualnej najliczniejszej przybycie w dn. 16 II w sobotę na godz 7 w do lokalu Stowarzyszenia (Bernardyński 8) Po odczycie herbatka towarzyska.

— „Powszechnie wykłady Uniwersyteckie”. W niedzielę dnia 17 lutego o godz. 7 wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Stefan Gixelli wygłosi odczyt p. t. „O współczesnym teatrze francuskim”. Wstęp 200 000 m. p.

— Mesjanizm. Dn. 16 b. m. w 7 uli Kolumnowej U. S. B. o g. 7 wieczorem odbędzie się odczyt prof. M. Zdziechowskiego p. t. „Mesjanizm zeszłego pokolenia”. Bilety w cenie 500 000 m. p. będą sprzedawane przy wejściu. Całkowity dochód prof. Zdziechowski łaskawie przeznaczył na rzecz biblioteki Koła Polonistów U. S. B.

Przemysł i handel.

— Krzywdząca taryfa kolejowa. Przemysłowcy wileńscy zwrócili się do władz centralnych z memorjałem, w którym uskarżają się, iż wprowadzona w życie z dniem 1 go stycznia r. b. jak praktyka wykazała nowa taryfa przewozowa jest rujnująca dla przemysłu krewego.

owego. Za przewóz towaru do 600 kilometrów pobierana jest opłata w miarę wzrostu odległości coraz tańsza, natomiast powyżej 600 kilometrów taryfa nagle drożeje. Ponieważ odległość Wilno — Gdańsk wynosi około 800 kilometrów przewóz towaru z Wilna do Gdańska kalkuluje się znacznie drożej niż z miejscowości bardziej na południe położonych. W ten sposób okręg przemysłowy warszawski i białostocki są specjalnie uprzywilejowane w stosunku do Wileńszczyzny. W tych warunkach przemysł wileński skazany jest na poważny kryzys. Ustal zupełnie eksport desek do Gdańska. Przemysłowcy zmuszeni są szukać rynków zbytu w Łotwie pomimo konjunktur niedogodnych.

Z życia robotniczego.

— Sytuacja strajkowa. Sytuacja strajkowa w naszym mieście weszła w stan przewlekły. Dotychczas nie zlikwidowane zostały bezrobocie w garbarniach, w tartakach i na fabrykach tytoniu. Robotnikom chodzi już nie tylko o uzyskanie wskaźnika drożyznianego, lecz o unieważnienie umowy zbiorowej, na której opierały się dotychczas stosunki pomiędzy pracodawcami i robotnikami. Z drugiej strony przemysł wileński przechodzi poważny kryzys i nie jest w stanie sprostać stawianym słusznym wymaganiom robotniczym. Robotnicy żądają już obecnie tylko 105 proc. wskaźnika drożyznianego, zrzekając się 25 proc. Mimo to uzyskanie tego wskaźnika napotyka na nieprzezwyciężone trudności.

— Strajk na fabrykach tytoniu. Na żydowskich fabrykach tytoniu strajk trwa w dalszym ciągu. Wymagania robotników sięgają 3.700 tys. dziennie t. j. mniej niż pobiera robotnik na polskiej fabryce „Lechja”, gdzie płaca dzienna wynosi 4.100 tys. Mimo to, pomimo usilnych starań Inspektoratu Pracy nie może dojść do porozumienia.

— Teatr, muzyka i sztuka. — Teatr Polski (Lutnia). Dzisiaj wystąpi Irena Solskiej w nieśmiertelnym dziele Corneille'a „Cyd”, przekład St. Wypiańskiego, inscenizacja Ferdynanda Ruszczyka. Pomimo wielkiego powodzenia „Cyd” grany będzie tylko do poniedziałku włącznie. Na dzisiejszym przedstawieniu rolę Rodriga gra p. Ostoja-Ostaszewski.

— We wtorek premjera doskonałej, słonecznej komedji Nicodemi „Nauczycielka” z udziałem Ireny Solskiej.

— Koncert plastyczny szkoły Ł. Łaskiewiczej. Dzisiaj o godz. 4 ej popoł. odbędzie się o-tatni koncert plastyczny szkoły H. Łaskiewiczej. Czwartkowy cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem artystycznym i kasowym.

— Teatr Wielki (na Pohulanie). Dzisiaj w dalszym ciągu premiera operetki „Taniec szczęścia”, grana przez zespół naszej operetki koncertowo.

— Przedstawienie operowe popołudniowe. Dzisiaj po czechach do potowy znionych „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego, jutro zaś „Faust” Gounoda.

— Koncert Nieodwołalnie w niedzielę dnia 17 b. m. w sali Teatru Polskiego („Lutnia”), odbędzie się koncert, na którym wystąpią dwie wybitne artystki: pianistka z Warszawy, p. Margerita Trombini, Kazuro, oraz znana śpiewniczka p. Zofia Borkiewicz - Wyleżyńska. Program składający się z pięknych utworów Sympatię, Schumana, Brahmsa, Chopina, Opieńskiego, Różyckiego, Koniga i in., zapowiada wiele podniosłych wrażeń artystycznych. Początek o godz. 5-jej wiecz. Bilety można jeszcze otrzymać w kasie od godz. 11—1 i od 3—9 wiecz.

Nowe zasady organizacji kolejnictwa polskiego.

(Wywiad.)

Przed kilku dniami odbył się w Warszawie Zjazd Prezesów Dyrekcji Kolejowych, któremu Minister Kolei polecił rozpatrzyć sprawę organizacji kolejnictwa w Państwie Polskiem i przedstawić mu konkretny wniosek w tej sprawie.

O wynikach obrad Prezes Dyrekcji Wileńskiej p. inż. Landsberg udzielił uprzejmie naszym przedstawicielowi następujących informacji:

Należy przedewszystkiem zaznaczyć, że aczkolwiek kolejnictwo polskie egzystuje od lat pięciu, to jednak dotychczas nie posiadało jednolitej organizacji Dyrekcji Kolejowych, — samo Ministerstwo nie miało należytej organizacji, nie zostały dotychczas opracowane i wydane podstawowe statuty i regulaminy, — nie mówiąc już o przepisach, instrukcjach, nawet ustawowo nie został dotychczas ustalony zakres działania Ministra Kolei.

Mamy dotychczas na ogólną ilość 9 Dyrekcji, aż sześć różnych organizacji, kompetencje Dyrekcji, ani Ministerstwa nie są jasne i ściśle ustalone, ma to wszystko fatalny wpływ na gospodarkę kolejową, w dużej mierze od powyższych warunków zależne są deficyty kolejowe, a tem samem i sama sanacja Skarbu.

Zjazd, po trzech dniach usilnej pracy przedstawił Panu Ministrowi, szczegółowo umotywowany referat w sprawie organizacji kolejnictwa, oparty, nie tylko na doświadczeniu polskich kolei, lecz także na praktyce, oraz na wynikach prac organizacyjnych w innych państwach, przeważnie — Niemiec, Francji, Anglii i Ameryki.]

W opracowanym referacie, dotyczącym projektu organizacji kolejnictwa, Prezesi Dyrekcji, zupełnie słusznie podkreślili, że przy każdej organizacji należy się liczyć z miejscowymi warunkami nacjonalnymi, finansowymi, ekonomicznymi danego państwa, wreszcie z psychiką narodową jego obywateli, z ich intelektem.

Nie można budować organizacji, nie uzależniając jej od stopy intelektualnej pracowników danego przedsiębiorstwa, od stopy technicznego rozwoju urządzeń, od ogólnego stopnia intensyfikacji życia gospodarczego, przy tem jeszcze cała organizacja winna być stale dopasowywaną do zmieniających się warunków.

Na mocy powyższego staje się jasnym, że nie może być mowy o jednolitej organizacji przy wszystkich różnych warunkach w różnych państwach i że organizacja musi być indywidualna, t. j., że musi ona być ściśle dostosowaną do całego szeregu miejscowych warunków danego kraju.

Zasady, na których został przez Prezesów Dyrekcji, opracowany projekt organizacji kolejnictwa, są w streszczeniu następujące.

1) Wszystkie dziedziny komunikacji, a więc: koleje Żelazne, drogi bite, automobilizm, drogi wodne, żegluga, pocšta, telegraf i telefony, lotnictwo — winne być ześrodkowane w jednym Ministerstwie Komunikacji, w skład którego wchodziłoby pięć Generalnych Dyrekcji.

2) Zarząd Kolejami winien być uniezależniony od zmiany rządów i ministrów, winna być zabezpieczona ciągłość pracy w

Zabawy.

Z klubu Inteligencji pracującej. W sobotę 16-go lutego w klubie inteligencji pracującej (Jagiellońska 10), odbędzie się zabawa tańcowa. Początek o godz. 10 ej wieczorem. Wstęp za rekomendacją członków klubu.

doznać wzruszeń przy loterii fantowej (prosięta, indyki, kury, lampy elektryczne, biżuterja, cukierki, wódka i wiele innych ładnych fantów). Po za tem będą kioski z czarną kawą, wróżka, namiot wschodni z hurysami. Produkcje artystyczne, w których wezmą udział pp. Krużanka, Kijowski, Różyński, Wraga, Szeliowski, Wyrwicz i Lipiński, przyjemniac będą czas zebrany.

Organizatorami całej zabawy są następujące panie: Świętecka, Suchecka, Sawicka, Pir-dian, Głowińska, Urbanowiczówna, Żukowska, Żendowa, Zaleska, Boni-ławska, Bejnarowiczowa, Rejdłowa, Rydłowa, Burhardtowa, Łukowska, Domańska, Konopkowska, Kalinowska, Burhardtówna, Mostejkówna, Rucińska, But-

kiewiczowa, Owczarkowa, Gumowska, Szniolisowa, Komocka, Rackiewiczowa, Nieławicka, Narwid - Rackiewiczowa, Kurkowska, Czyżowa, Moszczyńska, Win-czowa, Potkańska, O'endzka, Hryniewi-czówna, Maciejewiczówna, Jasińska, O'Ro-urkówna i panowie: Domański, Latwis, Pietraszewski, Tyman, Kurzewski, Ba-dzyński, Pac-Pomarnacki, Banel, Zator-aki, Gura, Myszkowski, Olendzki.

Bal Korpusu Oficerskiego Saperów Wileńskich. W długim szeregu balów te-gorocznych, po dwuletniej przerwie, urzą-dzają Saperzy Wileńscy swój Bal Repre-zentacyjny dziś w sobotę dnia 16 II w górnych i dolnych salonach „Apollo”. Znakomite dekoracje wykonywane pod kierunkiem profesora Z. Pronaszki,

cały szereg niespodzianek i ten prawdzi wy saperski rozmach, jaki wykazują w pracy i zabawie, dają całkowitą rękomię, że Bal ich pod łaskawym protektora-tem Deleg. W. Romanów i Gener. E. Rydz-Smigłych, i przy współudziale zna-nych w Wilnie pań-gospodyń i panów-gospodarzy, da zaproszonym gościom największą sumę miłych estetycznych wrażeń w prawdziwie dobranym towa-rzystwie.

Na zakończenie dodać musimy, że na ograniczenie sal i korytarzy zwrócono specjalną uwagę.

Teatr Polski (Lutnia)

Dziś o g. 4 pop. Koncert tańców pla-tycznych szkoły H. Łaskiewiczowej Dziś 2 gi gościnny występ J. Solskiej. Tragedja w 3 ak-tach Corneille'a. Początek przedsta-wienia o godz. 8 w.

Teatr Wielki (na Pohulance)

Dziś o g. 3 1/2 pop. po cen. niż. o 50% EUGENJUSZ ONIEGIN. op. Czajkowskiego Dziś 1 jntro o g. 8 w. „Taniec szczęścia” operetka Stolza.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dziś! Wszehświatowy sukces! Emil Jannings w wielkim dramacie z życia współczesn. miliardarów „WSZYSTKO ZA PIENIĄDZE” Genialny Mistrz ekranu w 6 akt. z udziałem gwiazdy Dagny Serwaes i słynnego R. Schünzela Niezwykła treść Nad-zwyczajna wystawa. Nad program: „Ostatnie Paryskie Mody” w 2-eh akt. farsie p. t. „My rządźmy światem, a nami kobiety”.

Kino-Teatr „Polonia” Mickiewicza 22. Dyr. G. Szeplian.

Dziś Wspaniałe arcydzieło filmowe podług powieści Honorjusza Balzaca „Comtesse de Langeais” Owdieczny płomień miłości czyli NIE IGRAJ Z SERCEM MĘŻCZYZNY dramat życiowy w 8 akt. W roli tytułowej premjowana gwiazda wszehświatowa Norma Talmadge, w roli generała Armanda nosobienie męskiej piękności Conway Tearle.

KINO-TEATR „Piccadilly” Wielka 72.

Dziś ostatni dzień zakoń-czenia obrazu z udziałem prem- miiłości czyli EDDIE POLO w 2-eh serjach 12 aktach. 1) WYPRAWA DO N. MIDJI 2) POTWORZY MORZA I DŻUNGLI. obryzmie widowsko filmowe w 8 akt. na tle wypadków najazdu bolszewickiego na Polskę w roku 1920; w rolach głównych: Jadwiga Smosarska. Uznana z obrazu „Tajemnica Przystanku Tramwajowego” i „Niewolnica Miłości” i Wincenty Ra-packi. Wielka orkiestra wykona słynne utwory polskich kompozytorów.

Dr. L. Ginsberg

Dr. Marjan Mienicki

Choroby weneryczne, sy-filisa i skórne. Ul. Trecka 3 róg Wileńskich. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Wileńska 34 m. 3. Choroby weneryczne syfilisa i skórne (leczenie szta. sło-żcem górskim). Przyjmuje od 4-7.

D-r medycyny G. SZYRWINDT Choroby: skórne, wenerycz- ne, syfilisa. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

D-r J. Bernsztejn Choroby skórne, wenerycz- ne syfilisa i moczopłowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-3w. ul. Mickiewicza 28-5.

B-cia ALSZWANG SP. AKC. NA KARNAWAŁ Wielki wybór najwykwintniejszych i naj-modniejszych przedmiotów Męskiej i damskiej TUALETY i BIELIZNY Modele sukien balowych. :: WILNO, :: UL. WIELKA Nr. 42. TELEF. 822.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 30 stycznia 1924 r. pod Nr. 830 wciągnięto: R. H. A. I-830. Firma: „Elkin Hinda”. Sie-dziba w Wilnie ul. Wszystkich Świętych 21. Przed-miot — sklep galanterji. Firma istnieje od 1903 r. Właścicielka Elkin Hinda zam. przy ul. Bosacko-wej 7.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 31 stycznia 1924 r. pod Nr. 856 wciągnięto: R. H. A. I-856. Firma: „Falkenberg Ieek”. Siedziba w Wilnie ul. Sadowa 13. Przedmiot—han-del śledźmi. Firma istnieje od 15 lutego 1923 roku. Właściciel Falkenberg Ieek zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 30 stycznia 1924 r. pod Nr. 833 wciągnięto: R. H. A. I-833. Firma: „Ber Epsztejn”. Sie-dziba w Wilnie ulica Nikodemka 2. Przedmiot — sklep bławatny. Firma istnieje od lutego 1923 roku. Właściciel Ber Epsztejn zam. tamże.

Kobieta - Lekarz D-r Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Przeniesła się na ul. Zawalną 22. Przyjmuje wyłącznie pa-nie od g. 2 1/2 - 4 1/2 pop.

D-r MED Czesław Czarnowski Chor. Uszu, gardła i nosa Ordyn. wtór., czwart. i sobota od 6 - 7 g. w. Ul. Saboza d. 6 a m. 6.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 30 stycznia 1924 r. pod Nr. 834 wciągnięto: R. H. A. I-834 Firma: „Łódzka Manufaktura Jakób Eszkind”. Siedziba w Wilnie ul. Niemiecka Nr. 24. Przedmiot — sklep bławatny. Firma istnie-je od 12 sierpnia 1922 r. Właściciel Jakób Eszkind zam. tamże.

Dom mурowany w punkcie handlowym, skłopy i 60 ubikacji do nabycia korzystnie było szasz. B. Łokuciewski i S-ka Mickie-wicza 42.

Akuszerka w Warszawie udziela porad ałożarskich. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mio-kiewicza 46-6.

Ogłoszenie. Do Re-jestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 30 stycznia 1924 r. pod Nr. 835 wciągnięto: R. H. A. I-835. Firma: „Ejges Wulf”. Siedziba w Wilnie ul. W. Świętych 17. Przedmiot—sklep bławatny. Firma istnieje od 1895 r. Właściciel Ejges Wulf zam. przy ul. Końskiej 20.

potrzebny i pokój po-żądane z wejściem osobnym—rejon—W. Po-hulanka—Pisudskiego. Za wiadomienia do Admin. Dzien. Wil. dla H. B.

Dr. E. BIRZOWSKI choroby weneryczne, sy-filisa i skórne. Przyjmuje od g. 1 1/2 - 2 i 4-7, paais od goda. 3-4 pp. Ul. Jagie-łońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 30 stycznia 1924 r. pod Nr. 836 wciągnięto: R. H. A. I-836. Firma: „Ejnbinder Berko”. Siedziba w Wilnie ul. św. Mikołaja 13. Przedmiot—sklep bławatny. Firma istnieje od 1922 r. Właści-ciel Ejnbinder Berko zam. przy zauł. Krupniczym 5.

Młoda, inteligentna panna poszukuje p sady w zakresie biurowym, oraz jako nauczycielki i języ-kiem rosyjskim. Zgadza się na wyjazd. Oferty do Adm pod Nr. 2 i 2.

D-r. POPILSKI Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Za-walnej 10-1 i 5-7.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 31 stycznia 1924 r. pod Nr. 849 wciągnięto: R. H. A. I-849. Firma: „Świat” pracownia gilz Bejll Fiszkin”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr 83. Firma istnieje od 1906 r. Właścicielka Bejll Fiszkin zam. tamże.

potrzebny i pokój po-żądane z wejściem osobnym—rejon—W. Po-hulanka—Pisudskiego. Za wiadomienia do Admin. Dzien. Wil. dla H. B.

PASTYLKI BELGIJSKIE środek odświeżający i dezynfekujący jamę ust- na, przelk i drogi od-dechowe. Tylko w kogutkiem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 31 stycznia 1924 r. pod Nr. 850 wciągnięto: R. H. A. I-850. Firma: „Fajnsztein Morduch” Siedziba w Wilnie ul. I-sza Jatkowa 2. Przedmiot—sklep bławatny. Firma istnieje od 1919 r. Właści-ciel Fajnsztein Morduch zam. przy ul. I-szej Szkla-nej Nr. 9.

ROTYNOWANY RSIĄŻKOWY KORESPONDENT polsko - niemiecki dotych- czas w niewypowiedzianym miejscu poszukuje p sady od 1. 3. 24 r. Oferty skie-rowsad pod Nr. 302.

Zg. kartę odroczenia wyd. przez P.K.U.—Wilno na imię Argulewicz Wa-clawa zam. w Kowalcza-kach, gm. Szumsk.—unie-ważnia się.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 31 stycznia 1924 r. pod Nr. 851 wciągnięto: R. H. A. I-851. Firma: „Fajnhauz Fiszel”. Siedziba w Wilnie ul. Subocz 7. Przedmiot — sklep galanterji. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Fajnhauz Fiszel zam. tamże.

Wędliny wiejskie wybor- we poleca Mleczarnia J. Hejbera, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 9.

Dom drewniany w bardzo dobrym stanie na roz-biórkę następnym czasie sprzedaje się. Mick ewicza Nr. 42 B. Łokuciewski i S-ka.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okrę-gowego w Wilnie w dniu 31 stycznia 1924 r. pod Nr. 853 wciągnięto: R. H. A. I-853 Firma: „Rywa Feldman”. Siedziba w Wilnie ul. Wielka 67. Przedmiot—sklep tytułowy. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka Rywa Feldman zam. przy ul. Jagiellońskiej 3.

D-r. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4-7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wej-ście z ul. Śniadeckich.

Stadnik rasowy i krowy cielne do sprzedania S-to Jakób ka Nr. 4 m. 1. Wdowa obciążona rodziną prosi o po-moc materialną Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”

Dnia 27-go lutego godz. 10-ta w Kierownictwie Rejonu Intendentury Wilno, (ul. Legjonowa Nr. 2) odbę-dzie się nieograniczony przetarg na dostawę 1.000.000 kg. owsa i 800 kg. kminku. O warunkach dosta-wy można zasięgnąć informacji w Kier. Rej. Int. Wilno Referat Żyw-nościowy (ul. Legjonów № 2) co-dziennie prócz świąt od godziny 12-tej do 13-tej.

KLINIKA POŁOŻNI ZO-GINEKOL GICZNA Uniwersytetu St. B. (Sogusławska 3) przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10-12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Wileńska Fowarzystwo Handlowo-Zastawowe” ul. Sw. Michała № 1, niniejszym podaje do wiadomości pp. akcjonariuszy. Iz w myśl uchwały nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 4 go grudnia 1923 r. wszyscy akcjonariusze są powo-łani do pokrycia stas: wynikłych z prowadzenia przed-sięwzięcia. Zarząd wzywa niniejszym posiadaczy akcji do zgłaszania się w godzinach biurowych do lokalu Zarządu ul. św. Michała Nr 1 w celu wpłacenia przy-padającego kwot, pod rygorem p. 2 Rozdziału VII sta-tutu Spółki.

OBWIESZCZENIE Izby Skarbowej Wileńskiej. Podaje się do wiadomości płatników podatku przemysłowego co następuje: 1) Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 1 lutego 1924 r. przeciętna wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r. ustala się na 1740 000 mk. 2) Płatnicy podatku przemysł. w-go, obowią-zani do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r., na franki złote według przeciętnej wartości, oznaczonej pod 1), i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypada-jący podatek i dod-tek na rzecz związków samorząd-nych we franka h złotych. 3) Od przypadających za miesiąc styczeń 1924 r i miesiące następane kwot państwowego po-datku przemysłowego i dodatków na rzecz zwią-zków samorządny h nie mogą być dokonywane potrą-żenia żadnej sumy, ulszczonej tytułem p zedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924.

J. Malecki Dyrekt.r. Wilno, dn. 15 lutego 1924 r.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

!!! JEDYNI PEWNE GWARANTOWANE NASIONA WYDADZĄ OBFITY PŁON !!! A NABYĆ JE MOŻNA W Polskiej Spółce Handlowo-Przemysł. „PŁON” w Wilnie ul. Portowa № 6 c. DEPESEZ: „PŁON—WILNO” Tel-f Nr. 799. REP R E Z E N T A C J A: Spółki Akcyjnej Połączonych Krajowych Hodowli Nasion Selekeynych „Granum” Deta-l—Hurt. Cenniki oferty na żądanie gratis i franko. Wielki wy-bór nasion, zbóż, koniczyń, traw, warzyw i t. d. gwa-rantowanej dobroci, kwalifikowanych przez Stację Oczny nasion.

Sól jadalna wagonowo i na worki z włas-nych składów (przy Stacji Towar-owej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu JANUSZ GERŻABEK i S-ka S-ka Akc. Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa. Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GERPE”. Dostawa do wszystkich miejscowości w Wileńszczyźnie.

POLSKI SKLEP GALANTERYJNY I BŁAWATNY M. PAWŁOWICZ i S-ka ul. Kalwaryjska 16, róg Lwowskiej POLECA: różne materiały oraz galanterje pierwszo-rzędnych fabryk krajowych. CENY KONKURENCYJNE.